

Sygn. akt **XXVII Ca 3004/23**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Agnieszka Sidor-Leszczyńska
Protokolant:	Stażysta Mikołaj Perz

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2023 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. Z.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie

z dnia 31 stycznia 2023 r., sygn. akt I C 2262/22

1. oddała apelację;

2. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz B. Z. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt XXVII Ca 3004/23

UZASADNIENIE

Pozwem z 10 maja 2022 r. (data prezentaty Sądu Rejonowego w Zielonej Górze), skierowanym przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., powódka B. Z. wniosła o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym w dniu 20 grudnia 2007 r. przez Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w sprawie o sygn. akt I Nc 39651/07, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z 9 czerwca 2008 r. oraz o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazywała, że powyższy tytuł wykonawczy winien zostać pozbawiony wykonalności, albowiem w dniu 4 grudnia 2009 r. Komornik Sądowy R. N., prowadzący na wniosek strony pozwanej w oparciu o

ww. tytuł wykonawczy postępowanie egzekucyjne pod sygn. akt (...), wydał postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji, dalej w oparciu o ten tytuł wykonawczy nie były prowadzone inne postępowania egzekucyjne, a zatem skoro od umorzenia postępowania egzekucyjnego upłynęło przeszło dwanaście lat, to tym samym roszczenie stwierdzone tytułem wykonawczym uległo przedawnieniu. Powódka powołała się na art. 118 k.c. w zw. z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, twierdząc, że w niniejszej sprawie ma zastosowanie dziesięcioletni okres przedawnienia roszczeń, który upłynął.

Postanowieniem z 17 maja 2022 r. Sąd Rejonowy w Zielonej Górze I Wydział Cywilny stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie.

Na rozprawie w dniu 25 stycznia 2023 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Przyznała, że poza postępowaniem egzekucyjnym (...) nie toczyło się inne postępowanie egzekucyjne. Przyznała, że roszczenie objęte tytułem wykonawczym jest przedawnione, ale powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, bo wierzyciel nie zamierza wszczynać postępowania egzekucyjnego na podstawie wskazanego tytułu wykonawczego, jak również nie mogłoby ono zostać wszczęte z uwagi na treść art. 804 § 2 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2023 r. wydanym w sprawie I C 2262/22 Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie, Wydział I Cywilny pozbawił w całości wykonalności tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 20 grudnia 2007 r. wydany przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w sprawie o sygn. akt I Nc 39651/07, zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 9 czerwca 2008 r. (pkt 1. wyroku) oraz zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz B. Z. kwotę 7.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (pkt 2. wyroku).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

20 grudnia 2007 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie I Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt I Nc 39651/07 na skutek pozwu, który wniósł (...) Sp. z o.o w W., nakazał, aby J. D. oraz B. D. zapłacili solidarnie na rzecz (...) Sp. z o.o w W. kwotę 67 940,70 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od kwoty 67 940,70 zł od dnia 2 października 2007 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3 267 zł tytułem kosztów procesu w tym kwotę 2 400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie 14 dni od otrzymania nakazu zapłaty albo wnieśli w tymże terminie zarzuty. Klauzula wykonalności została nadana ww. nakazowi zapłaty 9 czerwca 2008 r.

Od 29 sierpnia 2008 r. w oparciu o ww. tytuł wykonawczy Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Zielonej Górze R. N. prowadził postępowanie egzekucyjne po sygn. akt (...).

4 grudnia 2009 r. Komornik Sądowy R. N. wydał postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Żaden z dłużników nie posiadał majątku, który mógłby zostać zajęty w toku postępowania egzekucyjnego.

Na podstawie ww. nakazu zapłaty nie toczyło się żadne inne postępowanie egzekucyjne.

Powyższe Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy i zgodnych oświadczeń stron.

Wobec tych ustaleń, Sąd I instancji uznał, że roszczenie zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Sąd Rejonowy wskazał, że strona pozwana przyznała, że roszczenie objęte tytułem wykonawczym jest przedawnione, ale w jej ocenie powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, bowiem pozwana jako wierzyciel nie zamierza wszczynać postępowania egzekucyjnego na podstawie wskazanego tytułu wykonawczego. Zajmując takie stanowisko procesowe, pozwana podnosiła, że jej zdaniem na bazie przedawnienia roszczenia nie może być wytaczane powództwo

przeciwegzekucyjne, do jakich należy powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, którego podstawą jest art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w warunkach, gdy na podstawie kwestionowanego tytułu nie toczy się egzekucja, a wierzyciel respektuje przedawnienie.

Dokonując oceny prawnej roszczenia powódki Sąd Rejonowy przypomniał, że przedawnienie roszczeń majątkowych jest jedną z instytucji dawności, które służą zapewnieniu pewności obrotu i realizacji postulatów, aby stan prawny pozostawał w zgodności ze stanem rzeczywistym. Ich wspólną cechą jest powiązanie następujących z mocy ustawy skutków prawnych w postaci nabycia lub utraty prawa podmiotowego z upływem czasu. Zasadą ogólną polskiego prawa cywilnego jest to, iż roszczenia majątkowe ulegają po pewnym czasie przedawnieniu, tj. że z jego upływem osoba obowiązana może uchylić się od spełnienia obowiązku, który odpowiada treści roszczenia (zob. wyrok TK z 1 września 2006 r., SK 14/05).

Instytucja przedawnienia służy uchyleniu stanu niepewności i przeciwdziała bierności wierzycieli w dochodzeniu należnych im roszczeń, a także ochronie dłużników przed dochodzeniem potencjalnie nienależnych roszczeń w sytuacji, gdy po upływie długiego okresu nie posiadają już dowodów na spłatę zobowiązania. W doktrynie zwraca się uwagę, że instytucja przedawnienia służy w większym stopniu zapewnieniu stabilizacji stosunków społecznych niż sprawiedliwości (tak E. Łętowska, Podstawy prawa cywilnego, Warszawa 1994, s. 20; P. Sobolewski, objaśnienia do art. 117 k.c. (w:) Kodeks cywilny. Komentarz (red.) K. Osajda, Warszawa 2021, Legalis, nb 2). Interes publiczny, któremu służy przedawnienie, sprawia, że normy regulujące tę instytucję mają charakter bezwzględnie wiążący. Stronom stosunku cywilnoprawnego nie przysługuje kompetencja do wyłączenia lub zmodyfikowania reguł przedawnienia. Skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia skutkuje oddaleniem powództwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 169/20).

Stosownie do art. 118 k.c., w brzmieniu z dnia wydania nakazu zapłaty, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata.

Nie ulegało wątpliwości, że złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, jak i wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie takiego tytułu wykonawczego, przerywa na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia jako czynność przedsięwziętą bezpośrednio w celu egzekwowania roszczeń. Rozpoczęcie na nowo biegu przedawnienia następuje z chwilą prawomocnego zakończenia postępowania klauzulowego lub z chwilą zakończenia postępowania egzekucyjnego (art. 124 § 2 k.c.), w tym jego umorzenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14; uchwała Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16).

Sąd Rejonowy wskazał, że w realiach niniejszej sprawy oznaczało to, że po wydaniu postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności z dnia 9 czerwca 2008 r. rozpoczął bieg 10 letni okres przedawnienia, który upływał w dniu 9 czerwca 2018 r. Okres ten został przerwany w wyniku zainicjowania przez wierzyciela postępowania egzekucyjnego (...). Postępowanie to jednak zostało umorzone postanowieniem z 4 grudnia 2009 r. i od tego dnia rozpoczął bieg 10 letni okres przedawnienia, który upłynął 31 grudnia 2019 r.

Stosownie zaś do treści art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia m.in., jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. W judykaturze i doktrynie do zdarzeń takich zaliczane jest przedawnienie, co potwierdzają m.in. wyroki Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych (wyrok SN z 16 listopada 2018 r., I CSK 636/17; wyrok SN z 25 września 2019 r., III CSK 161/17; wyrok SA w Gdańsku z 28 kwietnia 2020 r., V ACa 663/19; wyrok SA w Białymstoku z 29 listopada 2019 r., I ACa 402/18) oraz poglądy wyrażone w doktrynie (np. T. Żyźnowski objaśnienia do art. 840 (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Artykuły 730-1088, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, Lexonline; T. Erciński, H. Pietrkowski objaśnienia do art. 840 (w:) T. Erciński, H. Pietrkowski, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom V. Postępowanie egzekucyjne, wyd. V, Warszawa 2016, Lexonline).

Skoro powódka podniosła zarzut przedawnienia roszczeń stwierdzonych tytułem wykonawczym wydanym z akt sprawy I Nc 39651/07 Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie, to rzeczą Sądu było ustalenie, czy roszczenie objęte ww. tytułem wykonawczym, na podstawie którego toczyło się postępowanie egzekucyjne (...), uległo przedawnieniu, w związku z czym nie może być egzekwowane.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w przypadku powództwa opozycyjnego zarzut przedawnienia roszczenia odnosi się do sytuacji, gdy przedawnieniu uległo ewentualnie roszczenie już objęte tytułem wykonawczym, a więc do stanów faktycznych objętych normą art. 125 § 1 k.c. Przedawnienie roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym może bowiem nastąpić dopiero po jego uzyskaniu, a więc po wydaniu prawomocnego orzeczenia. Nie może natomiast być mowy o podważaniu w toku sprawy wywołanej wniesieniem powództwa opozycyjnego prawomocnego orzeczenia posiadającego przymiot powagi rzeczy osądzonej (zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 lipca 2020 r. V ACa 94/20).

Jak też podniósł Sąd Rejonowy, wprawdzie aktualnie obowiązujący przepis art. 125 § 1 k.c. przewiduje 6-letni termin przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem Sądu, to jednak po myśli art. 5 ust. 1 noweli, do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ww. ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Art. 5 ust. 2 noweli wskazuje, że jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

W niniejszej sprawie argumentacja powódki opierała się na twierdzeniu, że od daty umorzenia postępowania egzekucyjnego minął dziesięcioletni termin przedawnienia.

Bieg przedawnienia roszczenia strony pozwanej uległ przerwaniu w dniu 29 sierpnia 2008 r. wraz ze wszczęciem postępowania egzekucyjnego (...). Postępowanie egzekucyjne w sprawie (...) zostało umorzone wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji w dniu 4 grudnia 2009 r. Pozwany nie wykazał, by wszczywał inne postępowania egzekucyjne, stąd w przedmiotowej sprawie nie doszło do ponownego przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia, a wobec powyższego, stosownie do art. 5 ust. 2 zd. 2 ustawy zmieniającej, roszczenie to uległo przedawnieniu w grudniu 2019 r.

Z tych też przyczyn, Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wywiodła pozwana, zaskarżając orzeczenie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego:

a) art. 117 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe zastosowanie, tj. nie jako podstawę zarzutu, ale jako samodzielnej podstawy powództwa;

b) art. 117 § 2¹ k.p.c. poprzez niezastosowanie i uznanie, że powód ma interes prawny w wytoczeniu powództwa;

2. naruszenie prawa procesowego:

a) art. 804 § 2 w związku z art. 797 § 1¹ k.p.c. poprzez niezastosowanie i uznanie, że powód ma interes prawny w wytoczeniu powództwa;

b) art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez zastosowanie w warunkach braku toczącego się postępowania egzekucyjnego.

Dodatkowo, na zasadzie artykułu 380 w zw. art. 398 k.p.c. pozwana wniosła o rozpoznanie zarządzenia z 29 listopada 2022 roku (w istocie z 20 października 2022 r.) o zwrocie pozwanemu odpowiedzi na pozew bez żadnych ku temu przesłanek, co doprowadziło do nierozpoznania stawianego tamże zarzutu braku interesu prawnego powoda ochronie, którego miałby służyć powództwo.

Mając na względzie powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o przekazanie sprawy sądowi rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Powódka w złożonej odpowiedzi na apelację, wniosła o oddalenie apelacji pozwanej w całości i zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, czyniąc je równocześnie integralną częścią poniższych wywodów. Podobnie, jako prawidłowe, ocenia rozważania Sądu Rejonowego poczynione w zakresie oceny materiału dowodowego oraz podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

Zarzuty podnoszone przez skarżącą były oczywiście bezzasadne i nie mogły skutkować uwzględnieniem wywiedzionej apelacji.

Należy na wstępie wskazać, że powództwa przeciwegzekucyjne uregulowane w Dziale VI Kodeksu postępowania cywilnego, to określenie, które obejmuje tzw. merytoryczne środki zmierzające do podważenia tytułu wykonawczego wykonalności. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 4 lutego 2020 r. w sprawie I ACa 85/19, powództwo przeciwegzekucyjne jest środkiem merytorycznej obrony przed egzekucją, zmierzającym do podważenia zasadności lub dopuszczalności egzekucji. Ma ono na celu pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części i tym samym udaremnienie (trwale lub tymczasowo) możliwości przeprowadzenia jakiegokolwiek egzekucji na podstawie tego tytułu wykonawczego.

Zgodnie z treścią art. 840 § 1 pkt 2 kpc, stanowiącego podstawę prawną powództwa w tej sprawie, dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne, a także na zarzucie potrącenia.

Spełnienie jednej z powoływanych podstaw powództwa opozycyjnego ma miejsce, gdy po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. Chodzi zatem o takie zdarzenia materialnoprawne, z którymi łączy się powstanie, zmiana albo wygaśnięcie stosunku cywilnoprawnego. Doktryna i judykatura zgodnie zaliczają do takich zdarzeń czynności prawne, jak i zdarzenia niezależne od woli stron, np. przedawnienie roszczenia, w pewnych sytuacjach także wydanie orzeczenia sądowego zmieniającego istniejący stan prawny, jak również potrącenie czy też po prostu spełnienie zobowiązania.

Jak wprost wskazuje przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności oparte może być na zdarzeniach o charakterze materialnoprawnym, które nastąpiły po powstaniu tytułu egzekucyjnego bądź po zamknięciu rozprawy w wypadku orzeczenia sądowego, z którymi odpowiednie przepisy wiążą skutek w postaci wygaśnięcia zobowiązania albo niemożności prowadzenia egzekucji. Poza wprost wymienionymi w tym przepisie zarzutami spełnienia świadczenia i potrącenia, w doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że do zdarzeń, wskutek których zobowiązanie wygasło na gruncie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. można zaliczyć m.in.: spełnienie świadczenia, zwolnienie dłużnika z długu przez wierzyciela (art. 508 k.c.). Do zdarzeń tych należą również te, które

nie są zależne od woli stron, jak na przykład przedawnienie roszczenia stwierdzonego tytułem egzekucyjnym (art. 117 § 2 k.c.), niemożliwość świadczenia wskutek okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności (art. 475 § 1 k.c. - zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2018 r., I CSK 636/17, nie publ.) czy też wejście w życie nowego przepisu prawnego powodującego wygaśnięcie zobowiązania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2019 r., V CSK 647/17, nie publ.).

Podniesienie zarzutu przedawnienia jest prawem dłużnika i może on z niego skorzystać zawsze, chyba że się tego prawa wyraźnie zrzekł. Wszczęcie egzekucji prowadzi zaś tylko do przerwania biegu przedawnienia i to tylko takich roszczeń, których termin przedawnienia jeszcze nie upłynął, ale nie może dłużnika prawa do podniesienia zarzutu przedawnienia, a w konsekwencji do uchylenia się od spełnienia przedawnionego roszczenia, pozbawić.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury powództwo przeciwegzekucyjne skierowane na pozbawienie lub ograniczenie wykonalności tytułu wykonawczego może być skutecznie wniesione tylko pod warunkiem, że istnieje potencjalna możliwość wykonania tytułu wykonawczego w całości lub w określonej jego części. Dłużnik traci możliwość wytoczenia powództwa opozycyjnego z chwilą wyegzekwowania świadczenia objętego tytułem wykonawczym w całości lub w określonej części w odniesieniu do już wyegzekwowanego świadczenia. Powództwo to jest niedopuszczalne w części, w której wykonalność tytułu wykonawczego wygasła na skutek jego zrealizowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., II CSK 679/13, LEX). Prawo do wytoczenia powództwa opozycyjnego dłużnik traci z chwilą wyegzekwowania świadczenia objętego tytułem wykonawczym w każdym przypadku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2010 r., II CSK 592/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 czerwca 2021 r., VI ACa 64/21 – w obu wypadkach baza LEX). Pogląd ten uznać należy za aktualny także w sytuacji, gdy do "skonsumowania" tytułu wykonawczego dojdzie przed wydaniem prawomocnego wyroku, za czym przemawia treść art. 316 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 marca 2016 r., I ACa 1720/15, LEX, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 stycznia 2020 r., I AGa 49/19, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 marca 2016 r., I ACa 1339/15, LEX, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 lipca 2017 r., I ACa 209/17, LEX).

Wbrew odmiennemu stanowisku pozwanej, powództwo przeciwegzekucyjne z art. 840 k.p.c. nie jest ograniczone czasowo terminem ściśle określonym w dniach, miesiącach czy latach, ani nie jest powiązane wprost z toczącym się postępowaniem egzekucyjnym w tym znaczeniu, że może być inicjowane tylko wtedy kiedy wierzyciel zainicjuje postępowanie egzekucyjne. Teza prezentowana przez pozwaną, że interes prawny powoda, jako dłużnika, do wszczynania tego rodzaju powództw zaczyna istnieć, kiedy wierzyciel wszczyna określone postępowanie egzekucyjne wobec dłużnika, jest nieuzasadniona, gdyż powództwo to nie jest uwarunkowane uprzednim wszczęciem postępowania egzekucyjnego. Powództwo to może być inicjowane niezależnie od faktu ewentualnego wszczęcia postępowania egzekucyjnego.

Powództwo przeciwegzekucyjne można wytoczyć jeszcze zanim wszczęto postępowanie komornicze. Pozew może być złożony do sądu już z chwilą, gdy tytułowi egzekucyjnemu (np. wyrokowi, ugodzie sądowej) nadano klauzulę wykonalności. Momentem początkowym do wszczęcia ewentualnego powództwa egzekucyjnego jest uzyskanie przez wierzyciela tytułu wykonawczego (wówczas strona procesowa zobligowana do wykonania zobowiązania stwierdzonego orzeczeniem Sądu uzyskuje status dłużnika). Gdy wierzyciel taki tytuł uzyskuje wówczas ma prawo do jego realizacji przy pomocy organów państwa, a dłużnik ma obowiązek tytuł wykonać. Ale ustawodawca w art. 840 k.p.c. ustanowił przesłanki z powodu których dłużnik (tu trzeba podkreślić, że wprost w przepisie ustawodawca operuje oznaczeniem strony jako „dłużnik”) może uchylić od przymusowego wykonania tytułu wykonawczego, z tym, że to na dłużniku spoczywa obowiązek wykazania zasadności którejś z przyczyn żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo jego ograniczenia.

Jak wyżej podniesiono, skuteczność żądania przez dłużnika pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo jego ograniczenia jest ograniczona do momentu wyegzekwowania świadczenia objętego tytułem wykonawczym w całości lub w określonej części. W sytuacji bowiem, gdy całość roszczenia lub jego część zostanie

wyegzekwowana, to powództwo przeciwegzekucyjne (w całości lub części) staje się bezprzedmiotowe i jako takie podlega oddaleniu.

Zatem, jeśli powstanie już tytuł wykonawczy, to nie istnieje wprost określony termin początkowy do skutecznego wywiedzenia powództwa przeciwegzekucyjnego opartego o art. 840 k.p.c. (powództwa opozycyjnego), odmiennie niż to reguluje art. 841 k.p.c. w stosunku do drugiego rodzaju powództwa przeciwegzekucyjnego, tj. powództwa interwencyjnego, gdzie ustawodawca wskazał termin ustawy na wywiedzenie tego rodzaju powództwa (art. 841 § 3 k.p.c.).

Tym samym, skoro pozwana jako wierzyciel jest w posiadaniu tytułu wykonawczego, który stwierdzał obowiązek zapłaty przez powódkę, jako dłużniczkę, określonych należności na rzecz pozwanej, to tym samym powódka miała interes prawny do podważania skuteczności tego tytułu wykonawczego wobec upływu ponad 10-letniego terminu przedawnienia roszczeń nim stwierdzonych.

Subiektywne przekonanie pozwanej, że skoro nie zainicjowała kolejnego postępowania egzekucyjnego wobec powódki jako dłużnika, zdając sobie sprawę, że roszczenie jest przedawnione, nie może pozbawić powódki możliwości zainicjowania powództwa opozycyjnego celem pozbawienia wykonalności tego tytułu wykonawczego. Jak już na wstępie wskazano, powództwo przeciwegzekucyjne jest środkiem merytorycznej obrony przed egzekucją, zmierzającym do podważenia zasadności lub dopuszczalności egzekucji i ma na celu udaremnienie (trwale lub tymczasowo) możliwości przeprowadzenia jakiegokolwiek egzekucji na podstawie tego tytułu wykonawczego.

Tym samym, zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. był oczywiście bezzasadny. Wytoczenie powództwa opartego o ww. przepis nie wymaga uprzedniego zainicjowania postępowania egzekucyjnego przed komornikiem. Ma ono zaś związek z powstaniem tytułu wykonawczego i wystąpieniem jednej z przesłanek określonej w tym przepisie, na którą może wskazywać dłużnik chcąc udaremnąć możliwość przeprowadzenia jakiegokolwiek egzekucji na podstawie zakwestionowanego tytułu wykonawczego.

Podobnie zarzut naruszenia art. 804 § 2 k.p.c. w związku z art. 797 § 1¹ k.p.c. poprzez ich niezastosowanie jest bezzasadny. Powyższe przepisy skierowane są do organu egzekucyjnego – komornika sądowego, a nie Sądu rozpatrującego powództwo przeciwegzekucyjne i mają na celu zweryfikowanie przez organ egzekucyjny możliwości prowadzenia postępowania egzekucyjnego po złożeniu przez wierzyciela określonego wniosku egzekucyjnego i tytułu wykonawczego.

To, że wierzyciel, jak podkreślał, nie zamierzał inicjować takiego kolejnego postępowania egzekucyjnego wobec powódki, zdając sobie sprawę z ww. przepisów procesowych, pozostaje irrelevantne dla oceny zasadności powództwa wywiedzonego przez powódkę w niniejszej sprawie. Faktem bowiem niezaprzeczalnym było, że pozwana jako wierzyciel była nadal w posiadaniu tytułu wykonawczego, który nie został wyegzekwowany wobec powódki. Zamiany wierzyciela względem ww. tytułu nie zostały powódcie zakomunikowane w żaden sposób do czasu wytoczenia przedmiotowego powództwa, zatem powódka mogła mieć obawy, że wierzyciel podejmie próbę zainicjowania kolejnego postępowania egzekucyjnego, a wobec powyższego, mogła inicjować powództwo oparte na podniesionym zarzucie przedawnienia roszczeń.

Pozwana zajmując stanowisko procesowe, wnosząc o oddalenie powództwa, choć przyznając, że istnieją podstawy faktyczne i prawne dla uznania skuteczności podniesionego przez powódkę jako dłużniczkę zarzutu przedawnienia, działała w niniejszym procesie w sprzeczny sposób.

Jak wyżej podniesiono, powództwo z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. może być też oparte na zdarzeniach, które nie są zależne od woli stron, jak na przykład przedawnienie roszczenia stwierdzonego tytułem egzekucyjnym (art. 117 § 2 k.c.). Tym samym, skoro pozwana nie zaprzeczała, że tytuł wykonawczy nie może być skutecznie egzekwowany – ewentualne jego skierowanie na drogę postępowania egzekucyjnego może spotkać się z reakcją organu egzekucyjnego z art. 804 § 2 k.p.c., czyli odmową wszczęcia egzekucji, to niezrozumiałe jest popieranie stanowiska procesowego, że jednak

powództwo to winno ulec oddaleniu, choć w istocie wystąpiło zdarzenie niezależne już od woli stron, czyli upływ czasu, który uprawnia dłużnika do skorzystania z prawa powoływania się na zarzut przedawnienia.

W kontekście ww. rozważań należy stwierdzić, że oczywiście bezzasadne były zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego, tj. art. 117 § 2 k.p.c. oraz art. 117 § 2¹ k.p.c.

Twierdzenia pozwanej wskazują, że utożsamia ona możliwość skorzystania przez dłużnika z zarzutu przedawnienia roszczeń jako zarzutu procesowego, czyli w istocie takiego, jaki pozwany podnosi w trakcie trwania procesu (postępowania rozpoznawczego), jako swą obronę przed roszczeniem przeciwko niemu skierowanego, a jednocześnie odmawia możliwości skorzystania z tego zarzutu w ramach powództwa przeciwegzekucyjnego.

Po pierwsze należy podnieść, wbrew odmiennemu stanowisku skarżącej, że art. 117 § 2 k.c., nie stanowił „samodzielnej” podstawy powództwa wywiedzonego w niniejszej sprawie. Jak wynika bowiem z treści pozwu powództwo było oparte o art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 118 k.p.c. w zw. z art. 125 k.c. i w związku z oświadczeniem powódki, jako dłużnika, że korzysta z zarzutu przedawnienia, chcąc uchylić się od zaspokojenia roszczeń stwierdzonych tytułem wykonawczym wydanym na rzecz pozwanej. Te przepisy były też podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego po stwierdzeniu, że zarzut podniesiony na podstawie art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 125 k.c. jest skuteczny.

Po drugie należy podnieść, że przedawnienie unormowane w art. 117 § 1 k.c. jest jedną z kilku instytucji prawa cywilnego, których działanie polega na zmianie treści stosunków prawnych ze względu na upływ czasu. Skutek przedawnienia następuje po upływie określonego terminu (vide art. 118 k.c.) i polega na tym, że wprowadzie roszczenie istnieje nadal, ale osoba, przeciwko której przysługuje roszczenie, może bez ujemnych konsekwencji prawnych odmówić podjęcia zachowania, do którego jest zobowiązana.

Po trzecie skutkiem przedawnienia jest niemożność zasądzenia przedawnionego roszczenia lub jego wyegzekwowania (gdy przedawniło się roszczenie stwierdzone już tytułem egzekucyjnym o czym stanowi art. 125 k.c.), jeżeli zarzut przedawnienia zostanie przez zobowiązanego podniesiony przed sądem. Przy czym zauważyć należy, że dla uzyskania korzystnego dla zobowiązanego rozstrzygnięcia nie wystarczy powołanie się przez niego wobec uprawnionego na przedawnienie, jeżeli twierdzenie to nie zostało podniesione w postępowaniu. Oświadczenie o skorzystaniu z zarzutu przedawnienia musi nastąpić przed Sądem, z tym, że może to nastąpić w kilku stadiach postępowania.

Z utrwalonej judykatury i doktryny wynika, że w przypadku roszczenia niestwierdzonego jeszcze tytułem egzekucyjnym, zarzut przedawnienia musi być podniesiony w postępowaniu rozpoznawczym, wywołanym pozwem uprawnionego o zasądzenie roszczenia. Zarzut ten można bez ograniczeń podnosić do zamknięcia rozprawy w postępowaniu w pierwszej instancji, chyba że ograniczenia czasowe wprowadzają przepisy proceduralne (zob. J. Górowski, Zarzut, s. 129 i n.). Natomiast bezskuteczne jest podniesienie zarzutu przedawnienia po uprawomocnieniu się wyroku wstępnego (wyr. SN z 30.3.2011 r., III CSK 165/10, Legalis).

Przedawnienie można też po raz pierwszy podnieść w apelacji jako zarzut apelacyjny, a nawet w postępowaniu apelacyjnym (gdyż zarzuty apelacyjne można w toku postępowania zmieniać i uzupełniać; zob. wyr. SN z 16.2.2005 r., IV CK 492/04, Legalis). Skuteczność tego zarzutu może być jednak ograniczona ze względu na jego złożony charakter. Bezpośrednio dotyczy on wprowadzie prawa, opiera się jednak na twierdzeniu o upływie terminu przedawnienia, czyli na twierdzeniu o fakcie. Jeżeli fakt upływu terminu przedawnienia został ustalony lub był podnoszony przez pozwanego w postępowaniu w pierwszej instancji, to zarzut przedawnienia można podnieść do zakończenia postępowania w drugiej instancji. Jeżeli jednak fakt ten nie został ustalony ani nie był podniesiony w postępowaniu w pierwszej instancji, to po pierwsze może on być zgłoszony jedynie w apelacji (a już nie w toku postępowania apelacyjnego), a po drugie sąd drugiej instancji może ten fakt pominąć (art. 381 k.p.c.), a w konsekwencji nie uwzględnić opartego na nim zarzutu przedawnienia (zob. też B. Kordasiewicz, w: SPP, t. 2, 2008, s. 566; pogląd dalej idący, dopuszczający bez ograniczeń podnoszenie zarzutów przedawnienia w postępowaniu apelacyjnym, wyraża

J. Górowski, Zarzut, s. 133 i n., opierając się jednak na dyskusyjnym założeniu, że fakty uzasadniające zarzut przedawnienia nie są objęte zakresem art. 381 k.p.c.; podobnie wyr. SN z 22.2.2019 r., IV CSK 152/18, Legalis).

Nie jest natomiast możliwe podniesienie zarzutu przedawnienia po raz pierwszy dopiero w skardze kasacyjnej lub w postępowaniu kasacyjnym (jeżeli zarzutu tego nie zgłoszono wcześniej, to nie zaistniało naruszenie prawa, które mogłoby być podstawą skargi kasacyjnej).

Z kolei, jeżeli przedawniło się roszczenie, które już było stwierdzone tytułem egzekucyjnym, przedawnienie może być podstawą powództwa przeciwegzekucyjnego zobowiązanego (nie można natomiast skutecznie zarzucić przedawnienia w zażaleniu na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności – tak post. SN z 18.3.1971 r., I CZ 110/70, Legalis). Podstawą tego powództwa jest art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż upływ terminu przedawnienia jest zdarzeniem, które nastąpiło po powstaniu tytułu egzekucyjnego, a skutek którego roszczenie nie może być egzekwowane. Zarzut przedawnienia musi być zgłoszony w pozwie, w przeciwnym wypadku zobowiązany traci prawo korzystania z niego w dalszym postępowaniu (art. 843 § 3 k.p.c.).

Art. 117 § 2 k.c. mówi tylko o skutku przedawnienia - możliwości uchylenia się zobowiązanego od zaspokojenia roszczenia, a nie o jego przesłankach i terminach. Zastosowanie tego przepisu następuje w konsekwencji ustalenia w oparciu o prawidłowo określoną podstawę faktyczną i prawną, że przedawnienie nastąpiło.

W niniejszej sprawie sama skarżąca przyznawała, że nastąpiło przedawnienie roszczeń stwierdzonych tytułem wykonawczym wydanym ze sprawy I Nc 39651/07 Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie, tym samym, potwierdzało to zasadność powództwa wytoczonego w sprawie I C 2262/22, a równolegle bezzasadność zarzutów sformułowanych w apelacji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego poprzez wydanie zarządzenia z dnia 20 października 2022 r. o zwrocie odpowiedzi na pozew (mylnie określonego jako z 29 listopada 2022 r.), w czym skarżąca upatrywała ograniczenia praw procesowych poprzez konieczność prezentowania stanowiska procesowego na terminie rozprawy, Sąd Okręgowy stwierdza, że stanowisko Sądu Rejonowego może być postrzegane jako nadmierny formalizm, tym bardziej, że art. 89 k.p.c. nie wskazuje jakie elementy winien zawierać wierzytelny odpis pełnomocnictwa, ale nie pozbawiło to możliwości strony pozwanej podjęcia czynności konwalidacyjnych, gdyż w zarządzeniu wskazano jakie braki formalne pisma procesowego winny zostać uzupełnione. Należy stwierdzić, że wykładnia rozszerzająca treść art. 89 k.p.c. została zaprezentowana w uchwale Sądu Najwyższego z 30 listopada 2011 r., III CZP 70/11, w której Sąd Najwyższy wskazał, że „sposób sporządzania przez radcę prawnego poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem, określony w art. 6 ust. 3 zdanie drugie ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.), ma zastosowanie również do uwierzytelniania odpisu pełnomocnictwa (art. 89 § 1 k.p.c.)”, a zatem wymóg umieszczenia nie tylko podpisu, ale i miejscowości i daty poświadczenia dokumentu, jakim jest także pełnomocnictwo procesowe może być poczytany jako brak formalny danego dokumentu, który miał być uwierzytelniony.

Dodatkowo, strona pozwana zajęła stanowisko procesowe na rozprawie w dniu 25 stycznia 2023 r., co zostało utrwalone w protokole elektronicznym, podnosząc tożsame twierdzenia i zarzuty jak w odpowiedzi na pozew (której kopia pozostała w aktach – k. 36-36e), a w związku z powyższym nie została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Nadto, publikacja wyroku została odroczonej do 31 stycznia 2023 r. co umożliwiło złożenie ewentualnego załącznika do protokołu.

Z tych też względów, powyższy zarzut, w okolicznościach tej sprawy, nie wpłynąłby na ocenę zarzutów apelacyjnych i nie mógłby skutkować ani zmianą, ani tym bardziej uchyleniem zaskarżonego wyroku, gdyż w istocie strona pozwana w zarzutach apelacji powtórzyła swoje twierdzenia i stanowisko jakie prezentowała w toku procesu co do bezzasadności powództwa, uznając, że powódka nie posiada interesu prawnego do wywodzenia tego rodzaju powództwa wobec braku wszczętego wobec niej postępowania egzekucyjnego, a których to zarzutów, jak wyżej szeroko omówiono, Sąd Odwoławczy nie podzielił.

Skarżąca powoływała się także na niegodziwość zachowania powódki upatrując w wytoczeniu przedmiotowego powództwa chęci uzyskania zasądzenia zwrotu kosztów procesu.

W tym zakresie należy podnieść, że Sąd Odwoławczy nie podziela stanowiska skarżącej. O ile bowiem, jak w niniejszej sprawie, do wytoczenia powództwa doszło na skutek zdarzenia niezależnego od stron poprzez upływ czasu określonego przepisami prawa, to gdyby pozwana chciała uniknąć ponoszenia kosztów procesu, winna była przy pierwszej czynności procesowej skorzystać z art. 101 k.c., skoro nie kwestionowała, że nastąpiło przedawnienie roszczeń stwierdzonych tytułem wykonawczym objętym pozwem. Gdyby pozwana nie nosiła się z zamiarem inicjowania kolejnego postępowania egzekucyjnego, przy ustalonych okolicznościach tej sprawy, mogła uznać powództwo i złożyć oświadczenie właśnie przewidziane w art. 101 k.p.c., tj. powoływać się na brak powodu do wytoczenia sprawy, skoro przez 12 lat nie inicjowała kolejnego postępowania egzekucyjnego, a nie spodziewała się, że dłużnik z powództwem opozycyjnym wystąpi. Jak zresztą słusznie zauważył Sąd Rejonowy, jeżeli wierzyciel nie był już zainteresowany egzekwowaniem od powódki wierzytelności, to mógł dobrowolnie wydać powódce tytuł wykonawczy, co zapobiegłoby wytoczeniu przez nią powództwa przeciwegzekucyjnego.

Natomiast postawa pozwanej, nawet na etapie postępowania odwoławczego, potwierdza, że powódka mogła czuć się zagrożona skierowaniem wobec niej kolejnego postępowania egzekucyjnego w oparciu o tytuł wykonawczy jaki jest w posiadaniu pozwanej, co determinowało konieczność popierania powództwa przed Sądem Rejonowym, a tym samym też w odpowiedzi na apelację – wnoszenie o oddalenie apelacji przed Sądem II instancji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie zasady odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażonej w art. 98 § 1 oraz art. 98 § 1¹ k.p.c. , zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zważywszy na oddalenie apelacji, pozwana zobowiązana została do zwrotu poniesionych przez powódkę kosztów postępowania. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika profesjonalnego, którego wysokość ustalono zgodnie ze wskazaną przez pozwaną wartością przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U.2023.1935 t.j.) w sprawie opłat za czynności radców prawnych.